

Bonus diss

Ten Typ Mes

To będzie długi numer z tajemniczym gościem w refrenie
Posłuchaj, jak masz siedzieć na końcu w ostatniej ławce
I drapać się w jajko pod blatem to wciśnij stop od razu
To jest długi numer, posłuchaj od początku do końca

Jestem raperem, lecz mam również rolę słuchacza
I martwię się, kiedy mój głośnik w gównie ciągle się macza
Patrzę na nich, widzę VIVE, TVN, TVN
Czasem lepsze klipy ma Ewa Bem
Jest ich tylu, że chętnie zmieliłbym ich jak rzeźnik
Ale wytnę gładko jak chirurg
Ej kurwa ilu was jeszcze jak powiedział Juzek
Macie rap za dziwkę, ja przeciwnie mam ją za muzę
Znają Yakuze, ja też znam i nie z Jokohamy
Kwadratowe rymy koło poczty spoko zamysł
Pokochamy wszystko, Łona złożył reklamację
I miał rację, to na korzyść deklamację
Podobny do dekła pacjent, patrz w ekran
Gracie's, twój wers cios pod żebra rapie
Massey czytam wspak yessaM
Więc ochrzczę cię w tej grze, sam dawno chrzest mam
Jak wyglądasz, skąd się pseudo-gangster urwał
Fajne ciuchy, idź z nimi na Sunset Boulevard
Kurwa, trzy złote to jest twój tele-budżet
Są Vanilla Ice'y, gdzie jest polski LL Cool J

Jak słyszę różnych typów, różnych koleżków
Dzieci, kobiety, wszyscy chcą też tu
Grać w tą grę i to jest mój zarzut (słyszysz?)
Bo ja tu trenuję, a oni nie mają stażu

Buduję swoje imperium jak Rzym, jak lud Aten
Powoli z precyzją, nie jestem frustratem
Jestem Tym Typem, wymyśliłem to, mam patent
A oni piszą Ten Typ Premier, Ten Typ Papież
Kseroboje, sram na nich póki nie przeczytam
Że dziś fajnie wygląda ta typiara seniorita
I tak dalej jakbym dziwkę wkładał łokciem
Dra japę to jest znowu braggadociem
To tylko prawda, kick out Ten Typ oto kim jest
Rap jak na życie, każdy ma swoją opinię
Ukryty w tekście krzyk, poufny jak tajny PIN
Fajny raper zdarza się rzadziej niż fajny skill
I nie mówię o pionierach tymi słowy raperach
Mówię o frędzlach, którzy chcą korony już teraz
Młode typki dużo bardziej niż ja młodsze
Dużo bardziej chciwe chcą już na szczyt dotrzeć

Jak słyszę różnych typów, różnych koleżków
Dzieci, kobiety, wszyscy chcą też tu
Grać w tą grę i to jest mój zarzut
Bo ja tu trenuję, a oni nie mają stażu
Jeszcze jest kilku takich, których wpierdolę al dente
Wyprzedzę jak Bentley, zrobię rap World Trade Center
Jestem gentelman, spraw osobistych nie ruszam tu
Chcę tylko dupków posąg niszczyć
Ktoś mi wisi hajs, są kurwa potworni

Powiedziałem i w furii rozjebałem odbiornik
Nie jestem odporny na klipy typu te miasto
To jest dobry żart, ale prawdziwe te fiasko
Zaskocz mnie czymś pozytywnym, ten wyższy
Ten niższy, zawijaj grzywkę, idź się przystrzyc
Strefa - w kurwę pizdę oryginalna nazwa
Orbitalna miazga idzie w japę, oj raz, dwa, trzy
Trzeci dupek gorszy Ali Agca
Używa chujowych zwrotów typu słowo tapczan
Ej, z nim nagrał kawałek na pierwszym Long Play'u
Heidi How taki miał tytuł i co beju
Rymy, słuchaj Pezeta, Pono, albo Peję
Bo to co cię pogrąża to te onomatopeje
Karetka io io plus sraczu kał
Jaki dźwięk notujesz po tym wersie graczu, au?
To tyle ciepłych słów na wczesną jesień
Nie każdy MC jest przecież 10 na 10
Ja na pewno nie, 7-ka jeszcze mnie nie doceni
Bo ja przynajmniej wiem, że mistrza uczyni trening

Aha, 2-4 za jednym zamachem
Zrób to tak, Ten Typ Mes, 2002